

# Patrycja Markowska, Na zakończenie dnia (feat. I

Jestem ogrodem  
Jak rwący strumień pośród skał  
Tańczę na zakrętach lat  
Rzucam się w ogień  
Przeklinam wiatr i modlę się do słońc  
Kiedy trzeba iść pod prąd

Co przeznaczone  
Zamknięty krąg odwiecznych prawd  
Stoję z losem twarzą w twarz  
Kości rzucone  
Ostatni most podpale sam  
A pijąc życie aż do dna  
Aż do dna

Na zakończenie dnia  
Wierzę wciąż, że idę w dobrą stronę  
Mogę pokonać strach  
Chociaż opadam z sił

Niech mnie dogoni świat  
Nawet sam diabeł kiedyś był aniołem

Na zakończenie dnia  
Wierzę wciąż, że idę w dobrą stronę  
Nie rozdrapuję ran  
Nie liczę blizn

Uparcie gubię szlak  
Biegnę przez noc do utraty tchu  
Goniąc sny

Na zakończenie dnia  
Wierzę wciąż, że idę w dobrą stronę  
Nie rozdrapuję ran  
Nie liczę blizn

Uparcie gubię szlak  
Biegnę przez noc do utraty tchu  
Goniąc sny